

# Taki Los Który Widzisz A Nie Słyszysz – MadMatt

Taki los szarego uczestnika  
Podziemnego wojownika  
Co na zawołanie w blokowiskach znika  
Gdzieś Umyka przed wzrokiem  
Policyjnego rzeźnika  
Obok normalnego życia  
Z głową spuszczonej w dół  
Gdzieś przemyka  
Taka prawda to nie fikcja  
Już na plecach noszę sadownika  
O to nie prosiłem a dostałem  
Sam wybrałem Bo tak chciałem  
Dupy dałem ze zielone myśli gdzieś trzymałem  
Nikogo nie sprzedałem  
A na myśli wciąż sprzedającego miałem  
Dałem radę przetrwać zdradzie dalej jęde  
O tym pisze Znow problemy stwarzac  
Sie zaczęły po kolei  
Ziomków przyciskac zaczęli oni wszyscy  
Chyba ogłupieli jakiś haczyk na każdego mieli  
Taki Looooos  
Druga część oblicza tej sprawy co zachwyca  
Taki Los dostałem szczęście miałem  
Ze chłopaków gdzieś spotkałem  
Respekt dla nich miałem  
I zostawię go na wieki  
Bez udreki znajde u nich dłoń pomocna  
Ich szczere serce  
Dla nich więcej powiem przedzej  
Oni poparcie zawsze beda mieli  
Napijemy sie za to co przeżyliśmy  
Ze radę daliśmy i przy swoim wytrwaliśmy  
Nie jedne trudne chwile razem zniszczyliśmy  
Mając wiele upadków zawsze reke podaliśmy  
Bo to dla tych wszystkich

Z którymi puszcza chmury obok głów  
Bez natłoków myśli  
To nie wyscigi tylko pedzacy czas  
A wraz z nim wszyscy My wszyscy My  
Taki Looooos  
Widzisz a nie słyszysz pograżony w ciszy  
Zagrożenie niszczy człowieka jako lepszy  
I usilnie prowadzisz życie  
Tak jak w niemym filmie  
Pilnie unikasz spraw nie związanych z Tobą  
Ile prawd powstało żeby tak się nie działo  
Jednak to za mało trzeba bodźca  
Żeby w niebezpiecznej sytuacji stanął  
Jak obrońca człowieka  
Żeby bliźni miał siłę do otwarcia powiek  
Usłyszcie donosny głos ludu  
Biednego ciężko harującego manifestującego  
Zamykacie miejsca pracy zachowujecie się  
Jakby to nie byli wasi rodacy  
WY jesteście jacyś tacy  
Bez uczucia bez sumienia  
A przecież te dwie strony będa miały dobrze  
To się pozmięnia  
Zakłamanie niech zastąpi zaufanie  
Jak myślicie co się wtedy stanie Madmatta  
Przesłanie  
Politycy przez Was ludzie  
Coraz bardziej dzicy  
Weźcie sobie to do serca  
Siedzacy rządzący w całym kraju i stolicy  
Przemyslcie to mówcie przemyslcie to  
Ktos się rodzi i odchodzi ktos komus  
Zaszkodzi i się godzi  
Ktos się przy tym kreści  
I przemysla ktos  
Za to mi jest wdzięczny nienawidzi ktos  
Nas tylko widzi ale słyszy ktos  
EmADeemATeTe Jego moc  
Uczulony na wrażliwość pewnych ludzi  
Bezczynność budzi wiele kontrowersji

Mowisz dobrze pograzony w ciszy slyszysz  
Za to Placze ze niezwalczymy  
Niesprawiedliwosci na to nie ma leku  
Na to nie ma Leku na to nie ma  
Przeciez widzisz dlaczego nie slyszysz



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych